

# informatoR krajoznawczy

Nr 8/120 (sierpień) 2019



**Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze**  
**Oddział „Sudety Zachodnie” Jelenia Góra**  
**Komisja Krajoznawcza**

## Wprowadzenie



*Foto: Anna Tęcza*

Oddając 120 numer informatora Krajoznawczego uświadomiłem sobie, że niebawem będzie 10 lat jak postanowiłem dzielić się informacjami krajoznawczo-turystycznymi dziejącymi się na naszym terenie. Aż nie chce się wierzyć, że to już 10 lat. Czas szybko leci. Zwłaszcza jak ma się wiele zajęć.

Jubileuszowy numer informatora ukaże się w styczniu a na razie podaję garść informacji o imprezach mających miejsce w sierpniu 2019 roku.

Przede wszystkim „donoszę”, że odebrałem puchar przechodni od komandora CZAK-u w Poznaniu, co upoważnia nasz oddział do organizacji jubileuszowego pięćdziesiątego Centralnego Zlotu Krajoznawców. Jest to duże wyróżnienie naszego

oddziału PTTK. Nie ma się jednak czemu dziwić zważywszy na prowadzoną przez nasz oddział działalność.

Bardzo ciekawym wydarzeniem była zorganizowana w Archiwum Państwowym wystawa pt. Marynistyka pod Śnieżką. Ludzie gór spotkali się na uroczystej mszy świętej na szczycie Karkonoszy. A dla miłośników muzyki poważnej, i nie tylko, zorganizowano koncerty Muzycznego Ogrodu Liczyrzepy.

Życzę miłej lektury.

**Krzysztof Tęcza**

Spis treści:

- Str. 1 Wprowadzenie
- Str. 3 Koncert Muzycznego Ogrodu Liczyrzepy 2019 w Kowarach
- Str. 4 Jerzy Szymon Gaj (1960-2019) – spotkanie wspominkowe
- Str. 6 Witold Szczudłowski zakończył pracę w Związku Gmin Karkonoskich
- Str. 9 Koncert finałowy Muzycznego Ogrodu Liczyrzepy 2019
- Str. 10 Jubileuszowy 50-ty CZAK w Jeleniej Górze
- Str. 12 Święto ludzi gór 2019
- Str. 15 Marynistyka pod Śnieżką

## Koncert MOL 2019 w Kowarach

10 sierpnia 2019 roku na schodach kowarskiego ratusza odbył się pierwszy w sezonie 2019 koncert muzyki operowej i popularnej w ramach Muzycznego Ogrodu Liczyrzepy. Jest to już XVI edycja wspomnianego koncertu. Ze względu na wiek występujących artystów impreza ta nazywana jest Młodzieżowym Festiwalem Operowym w Karkonoszach. I nie jest to bezzasadne. W spotkaniach występują młodzi, by nie powiedzieć bardzo młodzi artyści operowi z całej Europy. Biorą oni udział w projekcie „Muzyczny Ogród Liczyrzepy” prowadzonym przez panią Małgorzatę Mierczak, która jako znana artystka operowa upodobała sobie utwory związane z legendarnym Duchem Gór zamieszkującym Karkonosze. Organizatorami festiwalu są: Związek Gmin Karkonoskich, Międzynarodowe Towarzystwo Artystyczne Opera Duch Gór w Karpaczu oraz w tym konkretnym wypadku miasto Kowary.



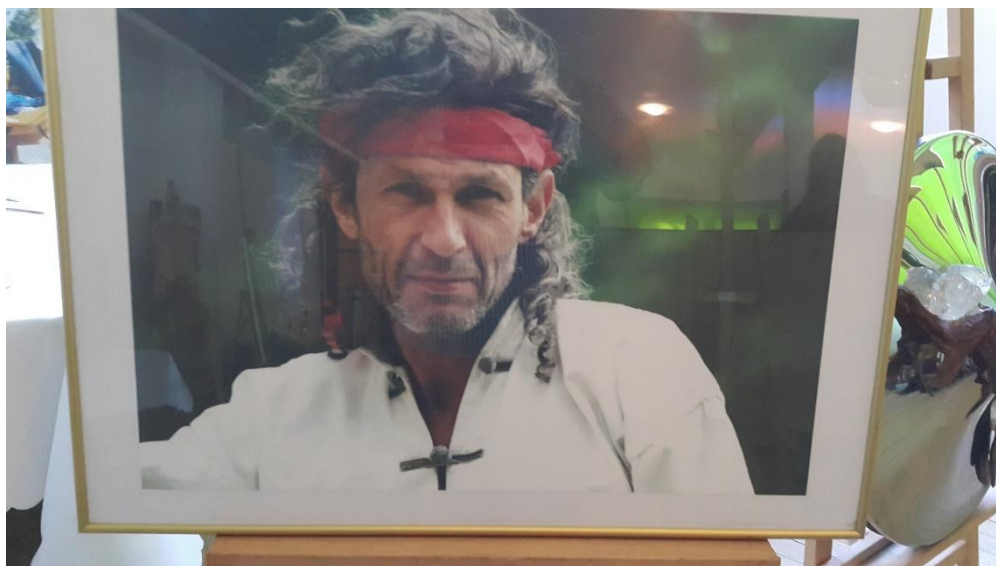
Licznie przybyli na koncert widzowie nie kryli swojego zadowolenia z udziału w tym pięknym pokazie wokalnym. Śpiewacy bowiem pokazali nie tylko na co ich stać ale starali się porwać publiczność do wspólnej zabawy. Muszę przyznać, że udało im się to znakomicie. Publiczność nie raz włączała się do wspólnego śpiewania. Do tego pogoda, chociaż wszystko wskazywało na to, że za chwilę lunie deszcz, zmieniła się radykalnie i mimo pierwszych oznak deszczu nastąpiło szybkie rozpogodzenie. Nie ukrywam tutaj, że bardzo nam, jako obsłudze koncertu, podobało się to. Mogliśmy zarówno przygotowania do koncertu jak i prace porządkowe po koncercie wykonać

bez zbędnego przemoczenia. To bardzo ważne, zwłaszcza, że mieliśmy do spakowania wiele urządzeń elektrycznych i nie musieliśmy martwić się czy kopnie nas prąd.

Ponieważ założeniem pierwszego w tym roku koncertu było rozruszanie publiczności zaprezentowano przede wszystkim utwory operetkowe, lekkie do strawienia. Najlepszy jednak był finał. Porwał on publiczność do wspólnej zabawy. Nic więc dziwnego, że artyści zostali nagrodzeni niezwykle intensywnymi oklaskami.

Miejmy nadzieję, że kolejne koncerty spotkają się z taką samą reakcją publiczności. Na razie soliści pilnie ćwiczą w pałacu w Bukowcu (w siedzibie Związku Gmin Karkonoskich) gdzie są goszczeni.

### **Jerzy Szymon Gaj (1960-2019) – spotkanie wspominkowe**



W piątek 23 sierpnia 2019 roku rodzina i znajomi zmarłego nieoczekiwanie Jerzego Szymona Gaja spotkali się w siedzibie Związku Gmin Karkonoskich w Bukowcu by powspominać tego nietuzinkowego twórcę. Jerzy był artystą niesamowitym, potrafił dosłownie z byle czego stworzyć dzieło sztuki. Miał zmysł dzięki któremu widział to co może powstać z kawałka materii trzymanego przez niego w rękach. Że tak było wystarczyło obejrzeć wystawione tego wieczoru rzeczy przez niego stworzone. Pokazano zarówno obrazy, rzeźby jak i różnego rodzaju rzeczy użytkowe. Prace Jerzego można zobaczyć w zbiorach kolekcjonerów na całym



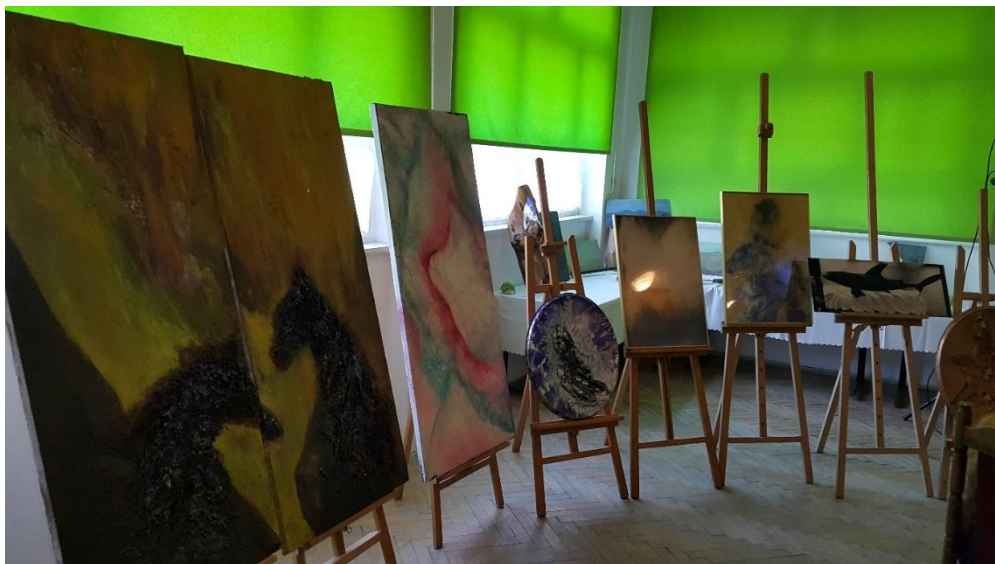
świecie. Dlatego też wiele bardzo ciekawych i pięknych rzeczy stworzonych przez niego obecnie możemy podziwiać na fotografiach. Bo mimo, iż Jerzy nie przywiązywał uwagi do rzeczy materialnych, jego bliscy starali się dokumentować wytwory jego rąk. To dobrze, bo inaczej nie wiedzielibyśmy, że piękno, które oglądamy to dzieło Jerzego.

Jerzy jako młody mężczyzna wyjechał do Kanady gdzie spędził sporą część swojego życia. Z zaskoczeniem dowiedzieliśmy się, że przez wiele lat pracował jako pletwonurek i kaskader. Na wszystko miał stosowne uprawnienia. Dopiero później postanowił skończyć uczelnię podnosząc w ten sposób swoją wiedzę artystyczną. Po ukończeniu Akademii Sztuk Pięknych rozpoczął nowy rozdział w swoim życiu. Powoli stawał się artystą, który wiedział czego chce. Praktycznie zanim rozpoczął pracę nad nowym dziełem już wiedział jak będzie wyglądał efekt końcowy. A przecież niektóre prace były tworzone przez wiele miesięcy.

Jerzy potrafił dzielić się swoimi dziełami obdarowując nimi swoich znajomych czy bliskich. Zdarzało się, że darował coś zupełnie przypadkowej czy nieznannej osobie bo uznał, że to będzie najwłaściwsze w tym momencie.

Na spotkaniu głos zabrano wiele osób i niemal z każdej wypowiedzi wynikało jakim czułym i dobrym Jerzy był człowiekiem. Potrafił pięknie opowiadać i często zdradzał tajniki swojej sztuki. No oczywiście nie do końca ale można było się od niego wiele nauczyć.



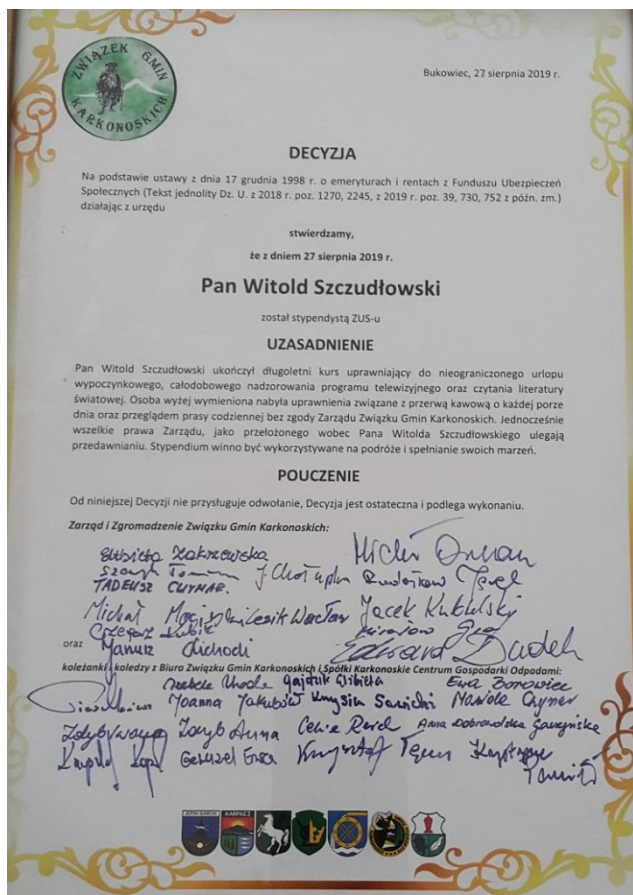


Jeśli ktoś zechce zapoznać się z pracami Jerzego to część z wystawionych w pałacu w Bukowcu można będzie jeszcze przez kilka tygodni obejrzeć na głównej sali a część z nich pozostanie na dłużej w Galerii „Piwnica”, którą Jerzy stworzył całkowicie samodzielnie wykorzystując do tego celu podziemia pałacu.

Dodam tylko, że Jerzy ukochawszy Karkonosze postanowił przenieść się tutaj na stałe i dlatego jego prochy zostały złożone na cmentarzu w Karpaczu.

## **Witold Szczudłowski zakończył pracę w Związku Gmin Karkonoskich**

Witold Szczudłowski w dniu 27 sierpnia 2019 roku zakończył pracę na stanowisku dyrektora biura Związku Gmin Karkonoskich. Funkcje tę sprawował przez 20 lat. To na tyle duży okres czasu by albo nic nie zrobić poza byciem dyrektorem albo wykazać się pracą, po której pozostaje trwały ślad. W tym wypadku Witold Szczudłowski pokazał, że nie był tylko zwykłym urzędnikiem. Pokazał, że można poza zarządzaniem przedsiębiorstwem patrzeć w przyszłość i wybiegać swoimi działaniami przed szereg. To dzięki jego patrzeniu daleko w przyszłość udało się zrealizować wiele bardzo potrzebnych dla gmin związkowych inwestycji. Nie będę tutaj wymieniał ich, wspomnę tylko, że Związek Gmin Karkonoskich pozyskał na takie działania kilkadziesiąt milionów Euro. Pieniądze te wspomogły inwestycje ponad gminne, a więc takie na które poszczególne gminy nie mogły by sobie pozwolić.





Ale nie tylko to jest sukcesem Związku Gmin Karkonoskich pod rządami dyrektora Szczudłowskiego. Nie wiem czy ważniejszym nie jest stworzenie wizerunku gmin przyjaznych turystyce, gmin na terenie których warto osiedlać się i żyć, gmin na terenie których warto inwestować. Dzięki organizowaniu nietuzinkowych imprez mieszkańcy tych terenów zobaczyli jak wielki potencjał kryje w sobie kraina karkonoska, uświadomili sobie jakie posiadamy walory kulturowe, krajoznawcze i historyczne. Natomiast osoby odwiedzające nasz teren zobaczyły, że nie koniecznie trzeba wyjeżdżać za granicę by spotkać się oko w oko z wielką historią Europy. Wystarczy przyjechać do „Doliny Pałaców i Ogrodów”.

Witold Szczudłowski działał zupełnie niesztampowo ale dzięki temu stworzył w Bukowcu zespół ludzi, którzy jako pracownicy działali na rzecz naszej krainy nie patrząc tylko na swoje podstawowe obowiązki. Dzięki takiemu nastawieniu doprowadził do powstania sporej grupy miłośników Bukowca, którzy społecznie wspomagali wiele działań.

W ostatnim dniu urzędowania dyrektor Witold Szczudłowski spotkał się na uroczystym posiedzeniu Zarządu Związku Gim Karkonoskich oraz pracowników by odebrać podziękowania za swoją długoletnią pracę od przewodniczącego Michała Ormana, który w swoim wystąpieniu wyraził wszystko to co napisano powyżej.



Uczestnicy Muzycznego Ogrodu Liczyrzepy, którzy jeszcze nie opuścili Bukowca, dali wyraz uznania dla pracy dyrektora Szczudłowskiego śpiewając stosowne utwory



muzyczne. A że są to śpiewacy najwyższej klasy wprowadzili wszystkich w bardzo dobry nastrój. Nic też dziwnego, że życzeniom dla naszego emeryta nie było końca.

## **Koncert finałowy Muzycznego Ogrodu Liczyrzepy 2019**

W sobotę 24 sierpnia 2019 roku przed pałacem w Bukowcu odbył się koncert finałowy Muzycznego Ogrodu Liczyrzepy. Była to już XVI edycja tego nietypowego spotkania z muzyką operową i operetkową. Pomysłodawca spotkań pani Małgorzata Mierczak doprowadziła do tego, że do Bukowca przyjeżdżają młodzi artyści operowi będący na początku swojej kariery ale także artyści, którzy dzisiaj są już solistami liczących się sal operowych. Ci pierwsi przyjeżdżają tutaj by wziąć udział w warsztatach operowych prowadzonych podczas dwóch tygodni trwania imprezy ale także by zaprezentować się miłośnikom takiej muzyki. Ci drudzy czynią to z sentymentu do miejsca, w którym kiedyś przyjęto ich serdecznie i w pewnym sensie umożliwiono rozwój ich talentu.



Warsztaty i Festiwal organizowane są przez Międzynarodowe Towarzystwo Artystyczne „Opera Ducha Gór w Karpaczu” i Związek Gmin Karkonoskich w Bukowcu. Instytucjami wspierającymi są: Miasto Kowary, Filharmonia Dolnośląska, PZEil, KSON w Jeleniej Górze, Hotel Relaks, restauracja Dwór Liczyrzepy w Karpaczu. Patronatem medialnym objęło imprezę Radio KSON Jelenia Góra.

Podczas trwania projektu przeprowadzono Międzynarodowe Warsztaty Operowe, Konkurs Wokalny oraz kursy mistrzowskie. Oczywiście odbyło się wiele koncertów

m. in. w Kowarach, Karpaczu, Cieplicach, Jeleniej Górze. Ostatni w Bukowcu to koncert finałowy. Jak zwykle występy śpiewaków na schodach prowadzących do siedziby Związku Gmin Karkonoskich są najbardziej oczekiwane. To właśnie tutaj w Bukowcu widzowie mogą docenić w pełni brzmienie pięknych głosów, to tutaj mogą obejrzyć występy wszystkich śpiewaków oraz tutaj wziąć udział w wielkim finale podczas którego wszyscy razem z artystami śpiewają zarówno poszczególne utwory ale przede wszystkim biorą udział w występie końcowym. Jak zwykle finał został podkreślony pokazem fajerwerków, a później miało miejsce przyjęcie w pałacu podczas którego artyści, już na luzie, popisywali się cudownym i nietuzinkowym wykonaniem utworów, niekoniecznie operowych.

## Jubileuszowy 50-ty CZAK w Jeleniej Górze

Rok 2020 będzie obfitował w wiele imprez, zarówno kulturalnych jak i krajoznawczych czy turystycznych. Jeśli chodzi o Polskie Towarzystwo Turystyczno Krajoznawcze najważniejszymi w roku przyszłym będą trzy wydarzenia.

Pierwsze to 70-ta rocznica powstania PTTK po połączeniu Polskiego Towarzystwa Turystycznego i Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego w roku 1950.

Drugie to Kongres Krajoznawstwa Polskiego organizowany co dziesięć lat. Przyszłoroczny siódmy z kolei odbędzie się w Łodzi.

Trzecie to 50-ty Jubileuszowy CZAK.



Foto: Anna Tęcza

Czak to najważniejsza impreza krajoznawcza w Polsce. Centralny Zlot Krajoznawców organizowany jest od pół wieku na zlecenie Komisji Krajoznawczej Zarządu Głównego PTTK przez jeden z oddziałów terenowych Towarzystwa. Ostatni raz na naszym terenie CZAK był organizowany w roku 1987 i odbywał się w Zgorzelcu.

Ponieważ Region Karkonoski a także patrząc szerzej Dolny Śląsk jest krainą o bardzo dużym nasyceniu obiektów zabytkowych, ciekawych okazów przyrodniczych, jest terenem o niespotykanym gdzie indziej nasyceniu wydarzeń historycznych postanowiliśmy jako Oddział PTTK „Sudety Zachodnie” podjąć się zorganizowania jubileuszowego Zlotu w Jeleniej Górze. Pozwoli to nam na pokazanie krajoznawcom z całej Polski osiągnięć jakie są naszym udziałem oraz pochwalenie się walorami krajoznawczymi znajdującymi się na naszym terenie.

Poprzez organizację tak dużej imprezy chcemy zachęcić organizatorów turystyki by przy planowaniu swoich wyjazdów brali pod uwagę Dolny Śląsk. Tym bardziej, że traktując Jelenią Górę jako bazę wypadową można odwiedzać naszych sąsiadów Czechów czy Niemców.

Ponieważ Centralny Zlot Krajoznawców jest imprezą specyficzną nakierowaną przede wszystkim na krajoznawstwo przy jej organizacji musi brać udział cały sztab ludzi nie tylko mogących wesprzeć nas swoją wiedzą ale także takich, którzy będą chcieli podjąć się prac organizacyjnych, zwłaszcza, że impreza jest organizowana jako non profit czyli wszystko robimy za darmo.



*Foto: Anna Tęcza*





*Foto: Anna Tęcza*

By wszystko przebiegało prawidłowo w niedzielę 25 sierpnia 2019 roku prezes Oddziału PTTK „Sudety Zachodnie” w Jeleniej Górze Krzysztof Tęcza spotkał się w Poznaniu z uczestnikami 49. Zlotu i odebrał z rąk przewodniczącego Komisji Krajoznawczej ZG PTTK Szymona Bijaka puchar przechodni upoważniający nasz Oddział do organizacji przyszłorocznego Zlotu.

Zapraszamy zatem do uczestnictwa w 50. Centralnym Zlocie Krajoznawców.

## **Święto ludzi gór 2019**

Jak zwykle 10 sierpnia na Śnieżce spotkali się wszyscy, którym góry stały się bliskie. Byli to zarówno przewodnicy, leśnicy, ratownicy, pracownicy KPN ale także turyści. Wszyscy przybyli tutaj by wziąć udział w odprawianej w samo południe mszy świętej w ich intencji. Msza była celebrowana przez biskupa legnickiego Zbigniewa Kiernikowskiego i biskupa Hradec Kralove Jana Vokala. Oczywiście nie zabrakło polityków. Pojawili się m.in. Vaclav Klaus, Zofia Czernow, Alicja Chybicka. Byli także przedstawiciele lokalnych samorządów.





Ponieważ msza rozpoczyna się zawsze w południe nie chcąc się spóźnić wyruszyłem razem z towarzyszącymi mi Mirosławem i Piotrem z samego rana z Przełęcz Okraj. Początkowa trasa nie stwarza specjalnego problemu choć od razu nabieramy wysokości. Trzeba przecież pokonać kilkaset metrów przewyższenia. Jednak czerwony szlak turystyczny prowadzący do schroniska Jelenka nie stwarza specjalnych problemów. Dopiero później zaczynają się „schody”. My, żeby tego uniknąć zaraz za schroniskiem skręciliśmy na szlak koloru zielonego prowadzący po czeskiej stronie Karkonoszy. Pozwoliło to na zaoszczędzenie wysiłku i na napawanie się pięknym widokiem na Śnieżkę przed którą słońce oświetliło zbocze pokryte wrzosami. Dopiero tuż przed szczytem trzeba było trochę się sprężyć by pokonać ostatnie strome podejście.



Nagrodą za trud było spotkanie ze znajomymi i wykonanie pamiątkowego zdjęcia. Tym razem zaplanowano drugą część spotkania w Kotle Łomniczki gdzie na Symbolicznym Cmentarzu odsłonięto tabliczki upamiętniające kolejne cztery osoby, które w ostatnim czasie odeszły na ostatnią wędrówkę. Dwie z nich poświęcono Polakom, dwie Czechom. Polacy to Maciej Abramowicz (naczelnik Grupy Karkonoskiej GOPR w latach 1998-2010) i Antoni Rychel (naczelnik Grupy Karkonoskiej GOPR w latach 1982-1990), Czesi to Adolf Klepš (naczelnik Horskè Služby Krkonoše w latach 2001-2017) i Valerián Spusta (ratownik). Stosowne przemówienie wygłosił Jerzy Pokój. Po krótkiej modlitwie zesłaliśmy do Karpacza by dotrzeć do domów przed deszczem, który już pod koniec naszej wędrówki dał o sobie znać.



## Marynistyka pod Śnieżką

20 sierpnia 2019 roku w jeleniogórskim Oddziale Archiwum Państwowego we Wrocławiu otwarto wystawę „Marynistyka pod Śnieżką”. Jest to jedna z imprez w ramach trwającego „Roku Stanisława Bernatta”. Tym jednak razem zostały zaprezentowane zbiory pochodzące z prywatnych zasobów Stanisława Firszt, który od wielu lat kolekcjonuje wszystko co związane jest z naszym morzem. Posiada on nie tylko gazety, publikacje czy książki ale także modele oraz dokumenty i różnego rodzaju elementy wyposażenia statków pływających pod polską banderą, którym nadano nazwy naszych miast (Jelenia Góra, Cieplice Śląskie). Pan Stanisław pokazał także wiele znaczków pocztowych związanych z tematyką morską.



Oczywiście opowiedział o swojej fascynacji tym tematem. Dowiedzieliśmy się co go skłoniło do tego. Żeby jednak nie było wątpliwości, że Jelenia Góra od wieków ma związki z morzem wystarczy wspomnieć o flotyli morskiej naszych kupców produkujących płótna lniane. Przecież to właśnie na nich dorobili się olbrzymich majątków.

Jelenia Góra wbrew pozorom zawsze miała jakieś związki z morzem. Nie bez powodu mamy posąg Neptuna na jeleniogórskim rynku. Oprócz tego na kilku kamienicach znajdują się przedstawienia statków. Nie wspomnę tutaj o mieszkańcach Jeleniej Góry, którzy swoje życie związali z morzem. Właśnie z myślą o nich ustanowiono rok 2019 Rokiem Stanisława Bernatta. To właśnie ten człowiek pisząc o morzu rozstawił nasze miasto jako miejsce ostoi dla ludzi morza. Nawet na naszych cmentarzach, choćby w Jeżowie Sudeckim, znajdują się nagrobki dawnych

mieszkańców, na których oprócz krzyża znajdują się kotwice czy inne elementy związane z morzem.



Pan Stanisław swoim opowiadaniem nie tylko pokazał, że warto mieć pasje, że warto je kultywować ale także, że jeśli się bardzo pragnie czegoś to marzenia się spełniają. Obudził także w nas ukryte marzenia czy fascynacje związane z morzem. Wielu bowiem mieszkańców Jeleniej Góry, że nie wspomnę o sobie, urodziło się nad morzem i ich wspomnienia z dzieciństwa związane są właśnie z Bałtykiem.



Wystawa „Marynistyka pod Śnieżką” będzie prezentowana w jeleniogórskim Archiwum jeszcze przez jakiś czas więc warto wybrać się tam by obejrzeć zaprezentowane eksponaty.

**Wydawca:**  
**Komisja Krajoznawcza Oddziału PTTK "Sudety Zachodnie"**  
**Jelenia Góra – sierpień 2019**  
**Tekst i foto: Krzysztof Tęcza**